

**Wyrok z dnia 10 grudnia 1997 r.**

**II UKN 397/97**

**Rozstrzygnięcie sądu jedynie o braku uprawnień ubezpieczonego do renty rolniczej wypadkowej i pominięcie orzeczenia o prawie do renty inwalidzkiej rolniczej z ogólnego stanu zdrowia, jeżeli we wniosku do organu rentowego ubezpieczony dochodził alternatywnie obu tych świadczeń, nie jest rozpoznaniem istoty sprawy (art. 378 § 2 KPC) .**

Przewodniczący SSN: Barbara Wagner, Sędziowie SN: Jerzy Kuźniar (sprawozdawca), Zbigniew Myszka.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 10 grudnia 1997 r. sprawy z wniosku Antoniego M. przeciwko Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego-Oddziałowi Regionalnemu w A. o rentę rolniczą w związku z wypadkiem przy pracy w gospodarstwie rolnym, na skutek kasacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku z dnia 11 czerwca 1997 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku do ponownego rozpoznania.

### **U z a s a d n i e**

Wyrokiem z dnia 4 kwietnia 1997 r. [...] Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku oddalił odwołanie wnioskodawcy Antoniego M. od decyzji Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego-Oddziału Regionalnego w A. z dnia 27 czerwca 1996 r., odmawiającej przyznania prawa do renty inwalidzkiej wypadkowej w oparciu o przepisy ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz.U. z 1993 r. Nr 71, poz. 342 ze zm.), po ustaleniu następującego stanu faktycznego.

W roku 1984 wnioskodawca uległ wypadkowi przy pracy w gospodarstwie rolnym [...]. Skutki tego wypadku nie powodują obecnie istotnego ograniczenia zdol-

ności do pracy w gospodarstwie rolnym, mają jednak wpływ "na zdecydowane uznanie" wnioskodawcy za długotrwale niezdolnego do pracy w gospodarstwie rolnym. Wynika to z opinii biegłych sądowych lekarzy: ortopedy, neurologa i kardiologa [...]. Stwierdzone schorzenia nie mają żadnego związku z przebyłym wypadkiem przy pracy rolniczej w 1984 r. i uzasadniają uznanie wnioskodawcy za długotrwale niezdolnego do pracy w gospodarstwie rolnym z ogólnego stanu zdrowia.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku oddalił apelację wnioskodawcy od tego wyroku, dzieląc ustalenia Sądu pierwszej instancji. Jednocześnie Sąd Apelacyjny przyjął, że do oceny uprawnień wnioskodawcy do renty inwalidzkiej rolniczej konieczne jest złożenie stosownego wniosku do organu rentowego, skoro w rozpoznawanej sprawie jej przedmiotem było przyznanie świadczenia związanego z przebyłym w 1984 r. wypadkiem. Powyższy wyrok zaskarżył kasacją wnioskodawca i zarzucając naruszenie prawa materialnego poprzez niezastosowanie art. 21 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. oraz naruszenie prawa procesowego przez niezastosowanie art. 378 § 2 KPC i nierozpoznanie w związku z tym istoty sprawy, to jest wniosku o przyznanie Antoniemu M. renty inwalidzkiej rolniczej "stałej", wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania. Zdaniem kasacji wnioskodawca składając wniosek o świadczenie, sformułował go alternatywnie dochodząc "renty inwalidzkiej rolniczej z tytułu pracy w gospodarstwie rolnym - wypadku przy pracy rolniczej". W tych warunkach Sądy nie rozpoznały istoty sprawy, ograniczając rozstrzygnięcie jedynie do świadczenia wypadkowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty kasacji są trafne, w szczególności należy podzielić zarzut nierozpoznania przez Sąd Apelacyjny istoty sprawy, którą było przyznanie wnioskodawcy "stałej" renty inwalidzkiej z tytułu pracy w gospodarstwie rolnym. Ograniczenie orzeczenia (bo już nie postępowania) jedynie do renty inwalidzkiej rolniczej z tytułu wypadku przy pracy w gospodarstwie rolnym w 1984 r. nie było bowiem prawidłowe. Wniosek skierowany do organu rentowego dotyczył przyznania "renty rolniczej z tytułu pracy w gospodarstwie rolnym - wypadku przy pracy rolniczej", sformułowany był więc alternatywnie, co obligowało tak organ rentowy, jak i sądy orzekające w spra-

wie, do oceny uprawnień wnioskodawcy do renty rolniczej tak wypadkowej, jak i z ogólnego stanu zdrowia, po przesądzeniu jego długotrwałej (stałej - według opinii biegłych) niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym. Tak więc ograniczenie rozstrzygnięcia jedynie do renty inwalidzkiej rolniczej, nie może być uznane za pełne orzeczenie co do istoty sprawy, to zaś uzasadnia zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 378 § 2 KPC. Według tego przepisu, sąd drugiej instancji z urzędu uchyli wyrok także wtedy, gdy sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy. Wykazanie tego zarzutu czyni również zasadnym zarzut niezastosowania przez Sąd prawa materialnego - art. 21 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników. Przepis ten bowiem uprawnia ubezpieczonego, długotrwale niezdolnego do pracy w gospodarstwie rolnym do renty inwalidzkiej rolniczej, jeżeli podlegał on ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres wskazany w tym przepisie i jeśli powstanie niezdolności do pracy przypada na okres podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu lub okres 18 miesięcy od ustania ubezpieczenia. Niespełnienie tego ostatniego warunku nie będzie przeszkodą w ubieganiu się o świadczenie, jeżeli okresy podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu, wyniosą co najmniej 20 kwartałów (5 lat) w ciągu ostatnich 10 lat przed zgłoszeniem wniosku o rentę inwalidzką (art. 21 ust. 3 ustawy). W ponownym postępowaniu rzeczą Sądu Apelacyjnego będzie zastosowanie się do wskazań zawartych w art. 378 § 2 KPC i przesądzenie kierunku dalszego postępowania w sprawie, biorąc pod uwagę cytowany art. 21 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników i fakt, że wnioskodawca opłacał składki na ubezpieczenie rolnicze z tytułu prowadzenia działu specjalnego w okresie od 1 stycznia 1983 r. do 31 grudnia 1989 r.

Z tych względów na podstawie art. 393<sup>13</sup> § 1 KPC orzeczono jak w sentencji.

=====